

# Co się stało z mamą – Maryla Rodowicz

Był ślub wśród najwyższych sfer  
Taki odlot każdy mieć by chciał  
Sto prób odbyło się  
Żeby każdy swoje miejsce znał  
Już miał gruchnąć marsz  
Biskup stułę w gładkie dłonie wziął  
Gdy ktoś z pierwszych ław  
Nagle wrzasnął rany Boskie STOP!

I zrobił się szum  
Jak nie wiem co-o o  
Gdy cały ten tłum ryknął na głos:

Co się stało z Mamą?  
Mama zniknęła stąd  
Krótką chwilę była  
Gdzieś się zmyła  
Każdy trzeba przeszukać kąt  
Co się stało z Mamą?  
Ktoś musiał widzieć ją  
Cały ślub wstrzymamy  
Bo bez Mamy  
Wszyscy goście jak dzieci są

Zaczął się ruch  
Jak na placu pełnym blaszanych szczęk  
Wzdłuż naw rozległ się  
Telefonów komórkowych brzęk  
Do drzwi wszyscy pchali się  
Jakby przed czymś szybko chcieli zbiec  
Wciąż rósł przed kościołem kurz  
Tak za Mercem szybko śmigał Merc!  
Za chwilę przez fax  
To poszło na kraj-aj-jaj  
I wśród innych kraks  
Ten problem był naj-naj-naj:'

Co się stało z mamą  
?Mama zniknęła stąd  
Krótką chwilę była  
Gdzieś się zmyła  
Każdy trzeba przeszukać ką

Mama tak na oko ze dwa metry wysoka  
Uwielbia stek i gulasz  
Na plecach ma tatuaż  
Gdy grozi wielka wsypa  
To wyskakuje z jeepa  
Tak się ten opis kończy  
A teraz list gończy

Co się stało z Mamą?  
Mama zniknęła stąd  
Krótką chwilę była  
Gdzieś się zmyła  
Każdy trzeba przeszukać ką  
Co się stało z Mamą?  
Ktoś musiał widzieć ją  
Cały ślub wstrzymamy  
Bo bez Mamy  
Wszyscy goście jak dzieci są

Co się stało z Mamą?  
Mama zniknęła stąd  
Krótką chwilę była  
Gdzieś się zmyła  
Każdy trzeba przeszukać ką  
Co się stało z Mamą?  
Ktoś musiał widzieć ją  
Cały ślub wstrzymamy  
Bo bez Mamy  
Wszyscy goście jak dzieci są



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

